A tak w lato, weź, otumań,

wrzosem wrzesień wrześnił gąszcz,

oczarował czar zadumań,

także ofiolecił noc.

Miesiąc w pełni, wciąż się kręci,

Perseidów dziki tłum,

już na niebie się nie mieści,

pora spadać, późno już.

pozabłądźmy już tak ponad

przestrzeń, czasem górą czas,

- zgrabna para - on i ona:

i to coś co wciąż jest w nas.

więc zwrześnijmy się pomału,

razem z latem lećmy w dal,

póki lato, by nazajutrz,

odkryć siwych włosów czar.

wrzesień 2022

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest

stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Abi-syn, dodano 07.09.2022 05:47

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.